

# Matek x Sobota x Zelo, Być i mieć

chcą mnie i chce mieć  
jestem codziennie  
chce płynąć, wejść  
chce odejść w cień  
po to żeby przynieść koba libre  
Pinacolade i malibou z mlekiem  
na rajską wyspę hydroplanem lecieć  
pod palmami i w hamaku leżeć  
o niczym nie myśleć i nic nie wiedzieć

domy na wodzie to moje osiedle  
a moje mordy wszystkie uśmiechnięte  
krystaliczne to świeże powietrze  
biorę z życia wszystko co najlepsze

owoce morza  
Oxy na oczach  
zachody słońca  
i tak bez końca  
prawdziwe słowa  
i ja i ona /2x  
to wszystko \_\_

spontan nie liczył się  
chcę zmienić losu bieg

chce biec, chcę biec  
chcę mieć, chcę mieć

Być ziomuś czy mieć?  
mieć i być - i tego się tu trzymam!  
na poziomie gram w te gierki  
chce, a czy wystarczy chcieć  
jeśli życie znowu wkłada ci się do głowy  
i podkręca tylko tempo chwil  
zaczynam coraz szybciej biec po szczęście  
pomóż by tylko dobrobyt będzie  
Sobuś zdobędzie go! na sposób wszelki  
co mogę więcej rzec, nie ze ścigam się  
to nie zawody  
klony nie sięgają brody  
nie ma mowy, nie będzie usterki

dawno koło odkryłem swój zaginiony ład  
rajska plaża wkoło jeśli może być - to tylko z nią  
nie dam nam utonąć i nie chce uciekać stąd  
świat już może spłonąć, odnalazłem z tobą dom

i choć mam tu z tobą rajską plażę  
i jest tu za ma wszystkie dni  
to i tak nie spełnię wszystkich marzeń  
chcę umieć świadomie śnić

spontan nie liczył się  
chcę zmienić losu bieg  
chce biec, chcę biec  
chcę mieć, chcę mieć  
spontan nie liczył się  
chcę zmienić losu bieg  
chce biec, chcę biec  
chcę mieć, chcę mieć